

26. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Solidarności i Olimpijczyków Start u źródeł

Wyścig Kolarski Solidarności i Olimpijczyków wszedł na trwałe do kalendarza imprez organizowanych przez Solidarność. Co roku gromadzi na trasie kolarzy z drużyn krajowych i zagranicznych oraz tysiące kibiców. Tak samo było w tym roku. To także zawody sportowe o uznanej już renomie.

– Nowe ćwierćwiecze Wyścigu Solidarności i Olimpijczyków postanowiliśmy rozpocząć symbolicznie. Marian Król, przewodniczący ZR Środkowo-wschodniego, zawsze nam powtarza, że Sierpień i Solidarność zaczęły się w lipcu w Lublinie i Świdniku, więc i nasz wyścig zaczęliśmy w Lublinie, a trasa pierwszego etapu przebiegła przez Świdnik – mówił na starcie imprezy 1 lipca Waldemar Krenc, przewodniczący komitetu organizacyjnego wyścigu i szef ZR Ziemi Łódzkiej „S”.

W numerze relacja z wyścigu.



Hat-trick Zembali

– Nie tego spodziewaliśmy się po uczeniu profesora Religi, człowieku, który z nim współpracował i który, w pewnym sensie, uczynił z tego swój sztandar. Myślę, że Platforma również tym się kierowała, wybierając go na ministra – chodziło o skojarzenie z prof. Religą. Dziwię się trochę panu profesorowi, że zgodził się na to.

Z Marią Ochman przewodniczącą Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ Solidarność rozmawia Ewa Zarzycka.

Rada Dialogu Społecznego Konkrety zamiast pijarowskich sztuczek

„Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej” – teraz, po przejściu ustawy o radzie Dialogu Społecznego jest szansa na wypełnienie treścią tego artykułu Konstytucji RP.



Piechociński zlekceważył związkowców z Opla Gliwice

Wicepremier Janusz Piechociński oraz minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz nie znaleźli czasu na spotkanie z przedstawicielami związków zawodowych funkcjonujących w fabryce Opla w Gliwicach. – To lekceważenie ludzi pracy – twierdzą związkowcy, którzy podkreślają, że działania pracodawcy stoją w sprzeczności z przepisami kodeksu pracy.



W kontrze do neoliberalistów

Profesor Ryszard Bugaj w najnowszej książce tłumaczy, dlaczego neoliberaliści z Balcerowiczem na czele zatriumfowali w polskim systemie społeczno-gospodarczym. Skutki? Wysokie bezrobocie, niskie pensje pracowników, umowy śmieciowe, liniowy podatek dla przedsiębiorców, wygaszanie państwa i przedsiębiorstw publicznych. Prof. Bugaj pisze o ekonomii interesująco, klarownie, przekonująco. I daje recepty.



Stałe felietony zamieszczają:



Polska 37 narodów?!

Do wczoraj nie wiedziałem, ale dziś już wiem. Okazało się, że jestem narodowości pomorskiej, a może nawet zachodniopomorskiej. To jeszcze muszę zbadać. Skąd takie wątpliwości? Ano pani premier Ewa Kopacz dokonała rewolucji w polskim myśleniu o narodzie – kpi w felietonie dr Paweł Janowski. – Rzeczpospolita nieoczekiwanie rozpętkowała się na wiele narodów. Wizyta na Śląsku pionierskiej, żelaznej, nowatorskiej i jedynej przewodniczki narodu zaowocowała 37-krotnie, a może nawet bardziej. Nawet Niemcy ze swoimi Heimata-mi mogą się schować. Od tego pamiętnego dnia, tj. 1 lipca 2015 roku, żyjemy bowiem w kraju wielu narodów i jeszcze większej ilości narodzików. Pobieźnie licząc wyszło mi 37.



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Jan Pietrzak



Marek Lewandowski



Cezary Krysztopa



Stanisław Żarny



Marek Jan Chodakiewicz

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: minimalna stawka płacy pracowników delegowanych, odmowa poddania się badaniu trzeźwości, wakacje: zadbać o bezpieczeństwo malucha i nastolatka.

Rotmistrz Pilecki nie będzie miał pogrzebu?

Pospiesznie podpisana ustawa, a chwilę potem – rozpoczęcie prac budowlanych na powązkowskiej „Łączce”. Budowa „panteonu” ruszyła bez czekania na wydobywanie wszystkich ciał Żołnierzy Wyklętych pomordowanych na Rakowieckiej. Środowiska niepodległościowe i rodziny ofiar zbrodniczego reżimu protestują, minister Andrzej Kunert pozostaje na ten sprzeciw głuchy.



Chaos, klęska, katastrofa

– Negatywnych skutków działań obecnie rządzących w oświacie nie da się poprawić, zmienić, wyprostować, naprawić w jakiejś przewidywalnej perspektywie. Choćby z powodu braku pieniędzy – mówi Ryszard Proksa, przewodniczący Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania Solidarności w rozmowie z Wojciechem Dudkiewiczem.

Minimalna emerytura wzrośnie o 5 zł

Emerytury w przyszłym roku mogą wzrosnąć tylko o 5 zł! Jest to efekt proponowanego przez rząd procentowego wskaźnika waloryzacji. – To niedopuszczalne – mówi Dariusz Kucharski, szef Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ Solidarność.

Według projektu waloryzacji przyszłorocznych rent i emerytur, przygotowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, wszystkie świadczenia zostaną zwiększone o 0,52 proc. Ekspertki alarmują, że na takim rozwiązaniu stracą osoby otrzymujące świadczenia poniżej średniej, a zyskają ci, którzy pobierają najwyższe wypłaty.



Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, krzyżówka i wiele więcej...

fot. P. Machnica



Solidarność i PiS jednym głosem o referendum

Prawo i Sprawiedliwość wspólnie z Solidarnością złożą do prezydenta Komorowskiego wniosek o rozszerzenie planowanego na wrzesień referendum o 3 dodatkowe pytania. – Jako szef obywatelskiego komitetu referendalnego jestem bardzo na tak – powiedział Piotr Duda po spotkaniu z Beatą Szydło, podczas wspólnej konferencji prasowej w Gdańsku. – Mam nadzieję, że prezydent Komorowski pod koniec swojej kadencji zrobi wreszcie to, co powinien był zrobić 3 lata temu.

Beata Szydło, wiceprezes PiS zapowiedziała, że dokument trafi do Prezydenta RP w środę. Dodane pytania dotyczą wieku emerytalnego, obowiązku szkol-

nego sześciolatek oraz prywatyzacji Lasów Państwowych. – Te inicjatywy referendalne były podjęte przez obywateli i zostały odrzucone przez obec-

nie rządzący w Polsce układ – tłumaczyła Szydło. Wyjaśniła, że skoro miliony podpisów zostało wyrzuconych do kosza, a referendum i tak jest organizowane, to prezydent może poszerzyć zakres pytań. Podziękowała Piotrowi Dudzie za spotkanie i poinformowała, że wspólnie podpisany wniosek referendalny zostanie złożony na ręce prezydenta Komorowskiego.

Wiceprezes PiS podkreśliła, że zaproponowane przez prezydenta referendum będzie kosztowało ok. 100 mln zł. – Dlatego propo-

nujemy, żeby za jednym razem zapytać o inne bardzo ważne dla Polaków kwestie – wyjaśniła.

– To dla mnie ważne spotkanie, bo od 2012 roku toczy my batalię o niepodwyższanie wieku emerytalnego – mówił Piotr Duda. Przypominał, że pod wnioskiem Solidarności o przeprowadzenie referendum w sprawie wieku emerytalnego podpisało się 3,5 mln obywateli. Ponieważ Sejm odrzucił wniosek, Duda zwrócił się do prezydenta Komorowskiego z prośbą o przeprowadzenie głosowania, ale ten nie chciał rozmawiać i podpisał ustawę przygotowaną przez rząd PO-PSL, ponieważ był „prezydentem partyjnym”. – Dlatego umowa programowa podpisana jeszcze z kandydatem na prezydenta Andrzejem Dudą była dla nas tak ważna – mówił szef związku.

– Najlepszą formą dialogu ze społeczeństwem jest referendum – podkreślał Piotr Duda. – Nie ma lepszego porozumienia z obywatelami. Tym bardziej że ta akurat sprawa dotyczy 16 mln Polaków ubezpieczonych w naszym kraju.

hd

Apel szefa Związku do Prezydenta RP

„Polacy zasługują, aby ich głos był wysłuchany” – napisał Piotr Duda, przewodniczący KK w liście skierowanym do Bronisława Komorowskiego, Prezydenta RP. Szef związku zaapelował o rozszerzenie wrzesniowego referendum o pytania dotyczące wieku emerytalnego, prywatyzacji Lasów Państwowych oraz obowiązku szkolnego sześciolatek.

Referendum będzie kosztowało podatników 100 mln zł. Nie uwzględnia prawdziwych problemów społecznych, które trapią polskie społeczeństwo. Obywatele podpisywali się pod wnioskami o refe-

renda w sprawach dla nich istotnych, jednak zebrane 10 milionów podpisów trafiło do kosza.

Odrzucenie tych pytań w chwili obecnej świadczyć będzie o lekceważeniu głosów



fot. P. Machnica

milionów Polaków. Solidarność podkreśla, że promowane pytania nie mają wymiaru politycznego ani partyjnego, za

to będą miały znaczący wpływ na losy obecnych i przyszłych pokoleń.

hd

Moc atrakcji na 35-lecie Solidarności

koncert „My Naród” na dużej scenie, a także występy BoneyM i Papa Dance. Dla całych rodzin przewidziano liczne zabawy i konkursy.

Wszystko to organizowane jest w ramach pikniku „Solidarność pokoleń”, który odbędzie się 29 sierpnia na terenie Stoczni Gdańskiej, od godz.15. Wcześniej ok. godz. 14 na Placu Solidarności odbędzie się de-

monstracja, którą zakończy uroczyste składanie kwiatów pod brama nr 2 Stoczni Gdańskiej.

W czasie festynu wystąpi Papa Dance i BoneyM (godz.15). O godz.19 rozpocznie się transmitowa-

ny przez TVP koncert „My Naród”, na którym zespoły z całej Polski zagrają kultowe przeboje lat 80. O godz. 21.30 na scenę wyjdzie irlandzki wokalista i gitarzysta Chris de Burgh.

W chwili obecnej zarządy regionów organizują nabór chętnych do udziału rocznicowej imprezie.

Szczegółowy program ogłosi Piotr Duda, szef Związku podczas konferencji prasowej, zaplanowanej



na 22 lipca. Tego dnia Solidarność rusza z promocją wydarzenia.

hd

Ruszył XXVI Międzynarodowy Wyścig Kolarski Solidarności i Olimpijczyków



Punktualnie o godzinie 9 rozpoczął się 26. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Solidarności i Olimpijczyków. Pierwszy etap wiedzie wokół Lublina. Do rywalizacji zgłoszonych zostało 114 kolarzy z 19 ekip (siedmiu polskich).

Start honorowy zlokalizowano na placu Litewskim, skąd zawodnicy o godz. 9 wyruszyli do Dysa, a stamtąd rozpoczęli poważne ściganie. Trasa środowego etapu przebiega m.in. przez Lubartów, Łęczną i Świdnik. Koło południa kolarze spodziewani są

na mecie na ul. Mełgiewskiej w Lublinie.

Rozegranych zostanie pięć etapów zawodów. Trasa ma długość 737,3 km i prowadzić będzie przez sześć województw: lubelskie, podkarpackie, małopolskie, śląskie, świętokrzyskie i łódzkie. Im-

preza zakończy się 4 lipca na ul. Piotrkowskiej w Łodzi.

– Solidarność to nie tylko manifestacje i protesty. To również promowanie dobrych wzorców poprzez organizowanie imprez sportowych – mówi Piotr Duda, przewodniczący KK. – Ten wyścig jest jedną z naszych trzech sztabowych imprez sportowych. Pozostałe to maraton sierpniowy w Trójmieście oraz skoki

narciarskie na igelicie, które odbywają się jesienią w Zakopanem. Oprócz tego wspieramy i patronujemy kilkudziesięciu mniejszym wyścigom, turniejom, biegom i zawodom w całej Polsce i jesteśmy z tego dumni. Każda dyscyplina sportowa wymaga nie tylko siły, ale i hartu ducha. Tak więc nie tylko siła fizyczna, ale i charakter decyduje o wyniku. Ważne, żeby próbować, bo kto stanął na starcie, już jest zwycięzcą – wyjaśnia szef związku.

Wyścig Kolarski Solidarności i Olimpijczyków jest imprezą wpisaną w Międzynarodowy Kalendarz UCI (Międzynarodowej Unii Kolarskiej). Wyścig znajduje się w grupie Europe Tour. Klasa ta jest zarezerwowana dla imprez reprezentujących odpowiednio wysoki poziom zarówno organizacyjny jak i sportowy. Jest to jedyna impreza kolarska w Polsce w tej kategorii z tak szerokim zasięgiem terytorialnym i zróżnicowaną trasą. Rywalizacja odbywa się pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

hd

Apel pracowników Bumaru do premier Kopacz

Związki zawodowe i Rada Pracowników gliwickich Zakładów Mechanicznych Bumar-Łabędy zaapelowały do premier Ewy Kopacz o podjęcie pilnych działań w sprawie trudnej sytuacji tego przedsiębiorstwa. Wsparcie dla zakładów zbrojeniowych nie zostało uwzględnione w rządowym Programie dla Śląska.

– W porozumieniu zawartym między stroną rządową i związkami zawodowymi 17 stycznia rząd zobowiązał się do podjęcia pilnych rozmów na temat sytuacji w naszym zakładzie. Ten punkt porozumienia nie został zrealizowany. W Programie dla Śląska ogłoszonym przez panią premier Kopacz również nie ma nawet wzmianki o Bumarze i sektorze obronnym – mówi Zdzisław Goliszewski,



szeff Solidarności w gliwickim zakładzie.

W piśmie do premier Kopacz związkowcy i członkowie Rady Pracowników gliwickiego zakładu wskazują na coraz powszechniejszą w ich ocenie praktykę zakupu za granicą sprzętu obronnego, który z po-

wodzeniem mógłby być produkowany w polskich zakładach zbrojeniowych. Jako przykład wskazują kontrakt na dostarczenie podwozi do haubicoarmat Krab podpisany z koreańską firmą Samsung Techwin, choć według wcześniejszych ustaleń podwozia miały być produkowane w Bumarze-Łabędy. „Naszej firmie zabrano możliwość dokończenia projektu podwozia Krab, przerwano pracę praktycznie na finiszu, zabraniając dokończenia wysiłku polskich inżynierów. Do Korei wyprowadzono bez przetargu, bez postępowania kwalifikacyjnego 320 mln dolarów” – czytamy w piśmie do szefowej rządu.

red.hd

Petycja Solidarności z Fiata do Ewy Kopacz

Związkowcy z Fiat Chrysler Automobiles Poland przekazali wojewodzie śląskiemu Piotrowi Litwie petycję skierowaną do premier Ewy Kopacz. Domagają się w niej, by szefowa rządu zainteresowała się problemami pracowników fabryki Fiata i spółek zależnych, w których od wielu miesięcy trwają spory zbiorowe na tle płacowym.

Przedstawiciele Solidarności z Fiata czekali na szefową rządu 30 czerwca przed wejściem do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, gdzie zaplanowane zostało wyjazdowe posiedzenie Rady Ministrów. Ewa Kopacz nie zatrzymała się, by z nimi porozmawiać. W jej imieniu petycję odebrał wojewoda Piotr Litwa. – Chcemy, żeby rząd zainteresował się sytuacją w Fiat Chrysler Automobiles Poland, gdzie lekceważone są prawa pracownicze i związkowe. Od wielu miesięcy zarząd firmy ignoruje zapisy ustawy o rozwią-

zywaniu sporów zbiorowych – powiedziała Wanda Stróżyk, przewodnicząca Solidarności w Fiat Chrysler Automobiles Poland. Wyraziła nadzieję, że polski rząd stanie po stronie pracowników fabryki i zmobilizuje włoskiego właściciela do przestrzegania polskiego prawa pracy.

Związkowcy zwrócili w petycji uwagę, że działania zarządu FCA Poland oraz spółek zależnych noszą znamiona z umowy pracodawców, mającej na celu maksymalizację zysków międzynarodowych korporacji kosztem wyna-

groźden polskich pracowników. Podkreślili, że w ciągu pięciu lat zatrudnienie w fabryce Fiata zmniejszyło się o 3 tys. pracowników, 1,4 tys. osób odeszło w ramach zwolnień grupowych. – Już miesiąc po zakończeniu zwolnień grupowych w FCA Poland rozpoczęto planowanie pracy w soboty, a w ubiegłym roku – od kwietnia do lipca – na drugiej zmianie wprowadzono 10-godzinny dzień pracy o poniedziałku

do czwartku – napisali związkowcy w petycji skierowanej do premier Kopacz.

Przedstawiciele Solidarności z FCA Poland zaprosili szefową rządu do firmy, by – jak podkreślili – rozważyć rozwiązania, które zapewniłyby pracownikom stabilne zatrudnienie, godne wynagrodzenie oraz poszanowanie ich praw pracowniczych, związkowych i obywatelskich.

www.solidarnosckatowice.pl
red.hd



Panama najszcześniejszym krajem świata – Polska na 57 miejscu

Według najnowszego badania Gallup-Healthways Well-Being Index najszcześniejszym krajem na świecie jest Panama.

Chociaż za najszcześniejszych uważają się mieszkańcy Fidżi, a według ONZ wskaźnik szczęścia najwyższy jest w Szwajcarii, to podsumowujące rok 2014 badania Gallup-Healthways Well-Being Index wskazują na Panamę – hiszpańskojęzyczne, liczące niecałe 4 mln mieszkańców katolickie państwo w Ameryce Środkowej.

W badaniu przeprowadzonym na podstawie 146 tysięcy ankiet, przeprowadzonych w 145 krajach świata, pod uwagę brano m.in. poczucie celu w życiu, zaangażowanie w życie społeczności, sytuację finansową, zdrowie

fizyczne i związki z partnerami mieszkańców.

Wielka Brytania zajęła 44. miejsce, a Polska – 57. Polskę

wyprzedziły m.in. Słowacja (52.), Rumunia (53.) i Hiszpania (55.). Najmniej szczęśliwi są mieszkańcy Afganistanu (145.), Butanu (144.), Kamerunu (143.), Togo (142.) i Tunezji (141.).



hd
fot. Elemaki

Podstawowe problemy zrealizowanego budżetu państwa za 2014 rok

Wprawdzie budżet państwa za 2014 rok został zrealizowany zgodnie z ustawą budżetową, to jednak nie wpłynął pozytywnie na zmianę obecnej i przyszłej sytuacji gospodarczej Polski. Nadal mamy do czynienia z niezadowalającą jakością planowania niektórych dochodów i wydatków budżetu państwa oraz brakiem wypracowanych procedur systematycznego przeglądu wydatków publicznych.

Ponadto, w budżecie państwa realizowane zadania są nieskoordynowane i brakuje w nich niepowiązania z długimi i średnioterminowymi programami. Powoduje to sytuację, że zasoby administracji państwowej (w tym szczególnie Ministerstwa Finansów) są angażowane do bieżących działań

ad hoc zamiast koncentrować się na podejmowaniu decyzji i działań o charakterze strategicznym i długoterminowym horyzoncie czasowym. Dlatego też nie odnotowujemy sukcesu w realizacji żadnego praktycznie planu rozwoju, zaczynając od Krajowego Programu Reform służącego re-

alizacji Strategii Europa 2020, poprzez Długookresową Strategię Rozwoju Kraju – Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności, a kończąc na Średniookresowej Strategii Rozwoju Kraju.

Zarówno ustawa budżetowa, jak i sprawozdanie z wykonania budżetu państwa (w tym za 2014 rok) są dokumentami bardzo uogólnionymi. Nawet najważniejszym z punktu widzenia państwa zagadnieniem poświęca się zaledwie kilka zdań ogólnych z podaniem łącznej (sumarycznej) kwoty wydatków. Administracja publiczna nie jest natomiast skłonna udzielać wyjaśnień szczegółowych. Stąd też Polska zajęła 35 miejsce, za m.in. Estonią, Czechami i Rosją, w zestawieniu obejmującym 86 krajów dotyczącym transparentności (według raportu międzynarodowej organizacji World Wide Web Foundation). Pierwsze miejsce w tym zestawieniu zajmuje W. Brytania, która ma najbardziej transparentny rząd na świecie. Jeżeli wziąć pod uwagę udostępnianie informacji tworzonej przez organy administracji publicznej i dane dotyczące funkcjonowania rządu oraz jakość udostępnianych danych, to Polska w tym rankingu byłaby znacznie niżej. Brak szczegółowych danych utrudnia, a w niektórych przypadkach uniemożliwia merytoryczną ocenę planów i realizacji budżetu państwa.

**Prof. nadzw. dr hab.
Sławomir Jankiewicz**